

Cena Kurjera
WE LWOWIE

Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 " 20 "
Miesięcznie 1 " 20 "
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct miesięcznie.
Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 30 c.
Półrocznie 9 " 60 "
Miesięcznie 1 " 60 "
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 c.

Nekrologia lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 ct Reklamy w rubryce „nadstawne“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wydawca i redaktor naczelny: **Bewakowicz Henryk**; odpowiedzialny: **Czerwieński Bolesław**.

Rzymo-katolickie:
Dziś: Ofiarowanie NMP.
Jutro: Cecylii P.
Pojutrze: Klemensa pap.

Grecko-katolickie:
Onysifora Mucz.
Erasta ap.
Myny mucz.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), zające, lisy, borsuki, bażanty, kuropatwy, słonki, przepiórki, dzikie gołębie, drogie i pardwy, jarzabki, cietrzewie i guszoce, i taktwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g. 24 m.

Zachód „ o 4 g. 10 m.

Barometr 761. Mroźno — wietrzno.

Dla weteranów z roku 1831.

Otrzymujemy następującą odezwę:
Rodacy! Jest obowiązkiem żyjącego narodu, aby bojownicy jego, trudami i wiekiem skolatani, w spokoju spożywali chleb zasłużonych, a mianowicie, aby ten święty chleb nie z rąk luźnych, choćby najzacniejszych, ale z rąk ogółu, jako rodzice narodu, otrzymywali.

Przejmijmy się tym obowiązkiem, spełnijmy go chętnie i serdecznie, a znajdziemy w tem i dla siebie otuchę, tak potrzebną dla przetrwania ciężkiego obecnego czasu i niedoli.

W obec zbliżającej się rocznicy Mickiewiczowskiej i 29. listopada, dni, w których nie tylko w większych miastach, ale wszędzie, gdzie zebrania są możliwe, odbędą się wieczorki odczytowe, muzyczne i deklamacyjne, odświeżmy sobie pamięć owej wielkiej doby, uczcijmy jej bohaterów poległych i żywych, a grosz, jaki przy tem wpłynie, oddajmy do funduszu Towarzystwa Opieki Weteranów z roku 1831, który niestety jest mniej zasobny, niż tego mezbędna wymaga potrzeba.

Zebrań pieniędzy prosimy odesłać bądź wprost, bądź za pośrednictwem redakcyj gazet lwowskich, do Skarbnika lwowskiej komisji Towarzystwa Opieki Weteranów polskich z roku 1831 — dra Bernarda Goldmanna, posła na Sejm krajowy we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 3. Lwów w październiku 1887. Dr. Bogusław Longchamps, K. Janowski, L. Syroczyński.

„Sokół“ lwowski.

Ruch w Towarzystwie, zmniejszony w miesiącach letnich, ożywił się z nastaniem pory jesiennej. Członkowie i uczniowie jak donosi *Przewodnik gim.*, uczęszczają pilnie i licznie na ćwiczenia, a obszerna sala gimnastyczna okazuje się niekiedy nawet za małą. Obecnie ćwiczy się 120 członków w poniedziałki, środy i piątki od 7—8 godzin wieczorem podzielonych na 12 zastępów, uczniowie Towarzystwa ćwiczą w inne dni o tej samej porze w liczbie stu kilkunastu w 9 zastępach. Od 5—7 godziny odbywają się ćwiczenia uczniów gimnazjum polskiego, ruskiego i niemieckiego, na które uczęszcza zwyż 900 uczniów, a na gimnastykę żeńską zapisało się blisko 80 pań i panień, w ogóle tygodniowo ćwiczy przeszło 2.700 osób.

Wydział na posiedzeniach odbytych w dniach 8. i 15. października zajmował się głównie gymnastyką szkolną i przyjął jako zasadę, że każdy uczeń uczęszczający na mocy wynagrodzenia placowego przez krajową Radę szkolną, ma ćwiczyć dwa razy w tygodniu, a nie jak dotychczas bawoło tylko raz w tygodniu. Postanowienie to weszło z dniem 1. b. m. w życie, liczba uczniów zwiększyła się przez to w dwójnasób, bo na jedną godzinę przypada 120 do 140, a gdy liczba dotychczasowych nauczycieli okazała się w obec tego nie wystarczającą, zwiększono grono nauczycieli, pobierających wynagrodzenie o 4 przodowników. Dla skutecznego nadzoru uczniów w obrębie zakładu, odniesiono się do dyrekcji gimnazjalnych o delegowanie z grona swego jednego nauczyciela na każdą godzinę.

Na posiedzeniu dnia 9. b. m. uchwalono urządzić trzecią szatnię na galerji przez ustawienie schodów w szatni I., co usunie zaszle niedogodności przy zmianie godzin, a dla uniknięcia kurzu w sali postanowiono, że w zwykłym obuwia ćwiczyć bezwarunkowo nie wolno.

Z powodu licznych zgłoszeń o zwolnienie od opłat uchwalono, że liczba uwolnionych nie może przekraczać 10 proc. ćwiczących się na odnośnej godzinie.

Grono nauczycielskie, które jak dotychczas prowadzi ćwiczenia członków i uczniów Towarzystwa, odbyło w ubiegłym miesiącu pięć posiedzeń, zajmując się głównie wypracowaniem planów i innych szczegółów odnoszących się do ćwiczeń publicznych, jakie mają się odbyć w roku przyszłym podczas uroczystości poświęcenia gmachu. Nie małą trudność sprawia wyszukanie odpowiedniego boiska, spodziewać się jednak należy, iż życzliwość świetnej reprezentacji miejskiej i przychylność obywateli usunie tę niedogodność.

Prócz tego przydzielono zastępy pojedynczym członkom grona, uchwalono program ćwiczeń dla członków, postanowiono odbywać kolejno inspekcję w czasie ćwiczeń wspólnych uczniów Towarzystwa celem przestrzegania należytego porządku. Do grona przyjęci zostali koledzy Warzynicki i Nowicki. W dniu 2. grudnia b. r. jako w rocznicę pierwszych ćwiczeń we własnym bydunku uchwalono urządzić ćwiczenia zawodnicze członków. Komitet zabawowy jak lat poprzednich, dokłada wszelkich starań, aby zwiększyć fundusz budowy, a wieczorek znanego artysty p. Fislera, koncert muzyki wojskowej i „Echa“ były owocem jego pracy i zabiegów.

W październiku przystąpili do Towarzystwa a) jako członkowie czynni:

1. Dr. Teodor Błotnicki, lekarz.
2. Franciszek Kiernig,
3. Edmund Köhler,
4. Emanuel Kroch, prawnicy,
5. Dr. Fil. Stefan Niementowski,
6. Eugeniusz Polonczyk, akademik,
7. Ignacy Romanowski, radca magistratu,
8. Radziszewski Mieczysław, prywatysta,
9. Adolf Rottman, urzędnik,
10. Józef Parnas, akademik,
11. Dr. Tadeusz Solowij, obrońca spraw karnych,
12. Jakób Vorzimmer, akademik,
13. Franciszek Wysocki, artysta dram.,
14. Witold Zakaszewski, słuchacz politechniki:

- b) jako wspierający:
15. Dr. Czesław Józef, adwokat.
16. Dr. Henryk Mehrer, lekarz.
17. Karol Mikuli, artysta-muzyk,
18. Maciej Moraczewski, radca nam.,
19. Abraham Pick, księgarz,
20. Marjan Steifer, inżynier kolejowy,
21. Karol Wendenling, kontr. kolei.

Listy z Czech.

Praga 17. listopada. Cały świat muzyczny czeski, a osobliwie stolica nasza obchodziła stuletnią rocznicę działalności muzycznej wielkiego mistrza Mozarta. Dnia 29. października 1787 nieśmiertelna i niezrównana opera Mozarta „Don Juan“ ujrzała światło kinkietów po raz pierwszy w teatrze hr. Nostitza w Pradze. Mistrz sam dyrygował swoim utworem, a ponieważ libretto pochodzi od Włocha Daponte, przeto uparł się Mozart, ażeby opera w języku oryginalnym, a więc po włosku śpiewaną była. W Pradze było natenczas trudno o włoskich śpiewaków, przeto wprowadzono za grube pieniądze tychże, a tak uczyniono zadosyć życzeniom Mozarta. Po kilkutygodniowych próbach, przysłała nareszcie d. 29. października 1787 chwila tryumfu wielkiego mistrza tonów. Od czasu tego wystawiono „Don Juana“

w Pradze 153 razy naturalnie w teatrze niemieckim i po niemiecku. Ale i Czesi nie zasypiali, a hołdując ówczesnemu geniuszowi, przeżyli operę tę na język czeski i już w roku 1821 dawano „Don Juana“ po raz pierwszy po czesku.

Pierwszą czeską Donną Anną była obecnie jeszcze w Pradze żyjąca pani Podhorska, natenczas młodzianka 20 lat licząca śpiewaczka. Na jubileuszowym przedstawieniu „Don Juana“ w teatrze narodowym czeskim 29. października br. była pani Podhorska, obecnie 86 letnia, ale zawsze jeszcze pełna życia staruszka, kulminacyjnym punktem owacji publiczności. Rozzewiającem było widzieć weterankę ocierającą łzy radości, że się poszczęściło jej doczekać stuletnią rocznicę nieśmiertelnego twórcy oper, a 66-letnią swęj własnej działalności na scenie czeskiej. Oprócz powyższej opery, wystawiono w tygodniu jubileuszowym także inne utwory Mozarta a mianowicie: „Wesele Figara“, „Ujęcie (Entführung) z Serailu“, „Czarodziejski flet“, w końcu zaś przesłuchano „Requiem“.

Tak więc opera czeska uczciła króla tonów, jak na instytut światowy przystoi.

30. zaś października obchodzono w teatrze 25. letnią rocznicę otwarcia własnego teatru czeskiego obok Zofina, właśnie na tem samym miejscu, gdzie obecnie wielki teatr narodowy zbudowano i w którymto teatrze wolno było Czechom, naturalnie pod dykcją niemiecką, grać tylko 3 razy w tygodniu. Dzisiaj po 25 latach, teatr czeski wzrósł w potężny instytut sławy narodowej i jest wzorem dla stolic europejskich, a kierownictwo tegoż poszczycić się może zdumiewającymi rezultatami, osiągniętymi tylko własną pracą i ofiarnością całego narodu czeskiego.

Wprawdzie wydatki w porównaniu z laty przeszleli w dziesięciorgo się zwiększyły, wymogi artystów, a osobliwie śpiewaczek i śpiewaków, dochodzą do bajecznych sum, wystawa, dekoracje, garderoba, a osobliwie przepyszne oświetlenie elektryczne, pochłania niesłychane sumy, ale też i różnica w żądaniach publiczności się wzmogła.

Przedtem bawiono się fraszkami i niesmacznymi Offenbachadami, dziś wszystkie takie błahostki wyrugowano z teatru, a świątynia muzy służy obecnie tylko prawdziwemu artyzmowi, odpowiedniemu stanowisku godności narodowej.

Roczne wydatki teatru wynoszą około 180 tysięcy zł, a pomimo tego kraj, który powinien najwięcejłożyć na ustalenie i wydoskonalenie szlachetnego ducha, nie o wiele więcej subwencjonują teatr jak przedtem. Z tego też powodu zamysła Wydział krajowy przedłożyć sejmowi propozycję zwiększenia dotacji krajowej dla teatru czeskiego, a przynajmniej równej miary do subwencji, dawanej Niemcom w Pradze. Żądanie więc jest bardzo słuszne i spodziewać się należy, że sejm uwzględni okoliczności dane i zwiększając subwencję krajową, uzna tem samem doniosłość takiej instytucji, jaką jest obecnie teatr narodowy.

A ponieważ już wspominam o teatrze, nie zawadzi dotknąć, że prawo pierwszego przedstawienia w Austrii nowej opery Verdiego „Otello“, właśnie dyrekcja teatru, a względnie p. Szubert, dyrektor tegoż, otrzymał. Wielkie i znakomite to dzieło słynnego maestra, usłyszą więc prazanie najpierw w języku czeskim, a tytułową rolę odtworzy rodak nasz p. Florjański, który sobie pomimo, że dyrekcja od niejkiego czasu aż



etu pomnika Mickiewicza. Podnoszą oni mianowicie pogłoskę, że pomnik ma być postawiony w innym miejscu, niż poprzednio było wyznaczone, i proszą w razie prawdziwości tej wieści o wstrzymanie zamknięcia konkursu do czasu ostatecznej decyzji, albowiem projekty pomnika muszą być konieczne zastosowane do miejsca i zmienione odpowiednio, jeżeli uległ zmianie obiór miejsca.

Wyrok śmierci został wykonany przez powieszenie na 29-letnim rozbójniku Józefie Balatinczu w Zala-Egerszeg w Węgrzech. Skazaniec wypowiadał się ze skruchą i płakał rzewnie, gdy został postawiony pod szubienicą.

Kradzież pocztowa. Na okręcie Towarzystwa „Lloyd”, przewożącym przed kilku dniami urlopników z Cattaro do Tryestu, zginęło kilka przesyłek pocztowych wartości 200 złr.

Ks. biskup Jędrzej Raess zmarł 17. bm. w 94. roku życia w Strassburgu, gdzie od lat 46 zasiadał na katedrze św. Amada. Zmarły był twórcą prasy ultramontańskiej i jednym z najpotężniejszych filarów klerykalizmu; wydał dziewięćdziesiąt dzieł i dzieł zbiorowych. On to założył sławne swego czasu czasopismo ultramontańskie „*Katholik*”, w którym zwalał szkoły powszechne, gorąco popierał szkoły wyznaniowe. W tem też czasopiśmie propagował myśl nieomylności papieskiej przed pięćdziesięciu laty, zanim ją sobór uchwalił.

Niezwykła sprawa. Zdarzały się już wypadki, że rozczarowany po zerwaniu małżeństwa zapożywał rodziców i żonę o zwrot poniesionych wydatków na wyżywienie, prezenta itp., obecnie zaś mamy do zanotowania sprawę przeciwnego rodzaju. X. był u wdowy Y. w zamiarach matrymonjalnych, a ponieważ Y. oświadczyła przyjęła, naznaczono więc dzień ślubu. Aliści pewnego poranku X. zawiadamią Y., że z przyczyn różnych zamierzone z nią małżeństwo zrywa, nie tłumacząc jednak jasnie powodu tak nagłego postanowienia. Y. uczuła się obrażoną i zażądała od X. zwrotu rs. 40 wydanych w czasie bywania X., na wykwińnięcie objady, kolacje, utrzymywanie droższej służącej itp. X. zapłaty odmówił, Y. zatem z pretensją swoją wywodziła ua drogę sądową, oznajmiając, iż w razie wyroku procesu przysądzoną jej sumę przeznacza na cele dobroczynne.

O dzieci. Przed sądem w Marsylii odegrała się b. m. okropna scena. Toczył się proces o dzieci rozwiedzionej pary małżeńskiej. Gdy nareszcie sędzia wyrok, przyznający dzieci matce, ojciec w chwili, gdy była jego żona opuszczająca salę, strzelił do niej 5 razy z rewolweru. Trzy strąły ugodziły nieszczęśliwą w głowę. Odwieziono ją w stanie beznadziejnie do domu, gdzie w nocy zmarła. Szósty strzał skierował do siebie, a to wtedy, gdy właśnie żona i adwokaci chcieli go pojmać. Strzał ten był śmiertelny.

Wycieczka do Cieszyna. Około 30 słuchaczy uniwersytetu krakowskiego wybiera się do Cieszyna, aby wraz z członkami tamtejszej czytelnicy polskiej zajmą się urządzeniem wieczorku na cześć Mickiewicza. Programu wieczorku tego układają akademicy cieszynscy, pół zaś członkowie cieszynskiej czytelnicy. Zjazd akademików z Krakowa nastąpi 5. grudnia br. w czwartek — powrót 7. grudnia rano.

Wiek sędziwy. Dnia 1. bm. zmarł w Czerwińcu obywatel miejscowy, Aleksander Bendziński, dożył 104 lat. Zmarły do ostatniej chwili zachował jasność umysłu.

Katastrofa w kopalni. Pod Dortmundem w kopalni Gneisenau, miał miejsce wybuch gazów przy pracach 12-tu górników poniosło śmierć na miejscu, pięć zaś zostało poranionych.

Cholera szerzy się gwałtownie w Sant Jago w Chile.

Kobiety lekarze. W chwili obecnej Warszawa posiada 7 kobiet-lekarek, poświęcających się praktyce. Wszakże ta powiększy się niebawem, gdyż b. uczennica uniwersytetu w Zurichu, panna Marja Czetwierska, udała się do Petersburga, aby tam złożyć wymagany egzamin i osiąść na stałe w Warszawie.

(Ng) Teatr. Wczorajsze popołudniowe przedstawienie „Uriela Acosty” nie ustępowało w niczem pierwszemu wznowieniu dramatu tego. Owszem całość wyrobiła o tyle korzystniejszą, ile że postać rabina de Santos była tą razą przez pana Zboińskiego z większą siłą i stanowczością. Strój uroczysty i staranniejszy, oraz umiarowa i pełna zrozumienia deklamacją postawiły wyjątkowo tego artystę znowu na wyżynie, na jakiej zwykają się zazwyczaj poważne jego kreacje. Pan Piastowski jako Wanderstraaten nie dodawał sztuce wdzięku i powagi, ale nie psuł jej.

(ms) Koncert galicyjskiego Towarzystwa muzycznego pierwszy za rok 1887/8 odbył się wczoraj w południe w wielkiej sali Towarzystwa. Batutę dźwżył p. Rudolf Schwarz, ad interim dyrektor artystyczny. Jesteśmy w ambarasie, jaką miarą mierzyć pierwszy ten debiut p. Schwarza. Z punktu widzenia czysto artystycznego, szukamy na wybitnym stanowisku dyrektora i dyrygenta człowieka, który całe swe życie poświęcił muzyce w poważnym tego słowa znaczeniu, człowieka, który długoletnimi fachowcami studjami i talentem, stał nareszcie na tej wyżynie artystycznej, że mając pod sobą cały zastęp dzielnych wykonawców, wykonuje i odtwarza pierwszorzędne dzieła kompozytorów. W obecnym wypadku tak nie jest. P. Schwarz wcale dzielny muzyk-pedagog, całe życie oddaje się wprawdzie muzyce, ale sam to przyzna, że więcej z zamiłowania i dyletantyzmu, jak z powołania. Czyż można żądać od takiego człowieka, choćby był najwięcej zamilowanym czegoś doskonałego? Pomimo wszelkiej szczerzej sympatii dla p. Schwarza, każdy bezstronny zawoła wraz z nami, że nie. Nie winimy wcale p. Schwarza, przyczyny szukać należy znacznie głębiej... Jak długo w naszym mieście mamy takich muzyków jak Henryk Jarecki, jak Jan Gall, niema potrzeby uciekać się do takich środków ostatecznych, takiego rodzaju eksperymentu równają się naigrywaniu z prawdziwej pracy i zasługi.

Przystępując do oceny wykonania, przyznać musimy p. Schwarzowi, że wybór utworów był szczęśliwy i zasługuje na uznanie. Tempa we wszystkich utworach były stosownie pojęte, a wykonaniu nie wiele zarzucić można. Koncert rozpoczął się odegraniem g-moll symfonji Mozarta. Na pochlebną wzmiankę zasługuje klarinet za pięknie odegrane solo w allegro con brio. Najlepiej wypadł menuet. „Kamarinskaja” fantazja na orkiestrę, rosyjskiego mistrza tonów Glinki, wykonano bez zarzutu. Dzieło to zbudowane na przeslicznych tematach ludowych, odznacza się skończoną budową. Instrumentacja to istne cacko. Temat przechodzi z instrumentu na instrument tak pięknie, tak artystycznie, że rzadko zdarzy się coś podobnego usłyszeć. Finał pojedynczy, a tak potężnie, po mistrzowski stopniowany, że sam starczy, by Glinkę postawić w rzędzie pierwszych kompozytorów tegoczesnych. Następnie odegrał p. Wszelaczyński pierwszą część przepięknej sonaty Rubinsteina op. 25. Zarówno pianista jak i orkiestra, wywiązali się należycie ze swego trudnego zadania.

Zakończyła balada Rheinbergera „Klara z Eberstein” na głosy solowe, chóry i orkiestrę. W utworze tym kompozytor nadzwyczajnie artystycznie nagromadził pierwiastki sielankowe, by je później śmiałym rzutem wnieść na wyżynę dramatyczną. Ze solistów obok p. Ludwiga i Guszalewicz na szczególną wzmiankę zasługuje sympatyczny, lecz nieco ostry sopran panny Grackiej. Za zasługę należy poczytać dyrekcji wprowadzenie u nas nowości, że w orkiestrze biorą udział najlepsi uczniowie konserwatorium. W ten sposób wyrabia się w uczniach gust dla dzieł poważnych, wyrabia się taki, a Towarzystwo zyskuje, że ma silniejszą orkiestrę. Nakoniec pozwalamy sobie zrobić następującą uwagę. Wydział Towarzystwa ogłosił publicznie bardzo słuszną i chwalebna notatkę, że z chwilą rozpoczęcia utworu wstęp do sali będzie wstrzymany. Słuszne to zarządzenie istnieje jednakże li tylko na papierze, bo podczas całej symfonji Mozarta, publiczność, która się spóźniła, nieustannie przeszkadzała szukaniem miejsc itd. To już jest bezwzględność, która nie powinna być tolerowaną, tembardziej, że jak powiedzieliśmy, istnieje stosowna uchwała. Jeżeli kto się spóźni, bez względu na to, kto nim jest, niechaj czeka skończenia utworu w szatni.

* **Coquelin** wystąpił po raz pierwszy onegdaj w Peszcie w teatrze opery. Publiczność zgromadziła się bardzo licznie i zapelniła szczerlnie teatr, wszystkie miejsca były wysprzedane. Coquelin wystąpił w „Paryżanie” i zdobył sobie odrazu cały Pesz. Oklaskom i wyzywaniom nie było końca. Wczoraj na cześć znakomitego artysty odbył się wielki bankiet.

Z izby sądowej.

Zagrzeb 19. listopada. (*Adwokat dr. Favear*) oskarżony o oszustwo z §§ 197 i 200 u. k., został od zarzutu powyższego po przeprowadzonej rozprawie uwolniony.

Berno 19. listopada. (*Morderca Antoni Balischar*), 32 letni wyrobnik, skazany wyrokiem z d. 8. października na karę śmierci, został przez cesarza ulaskawiony, z zamianowaniem kary śmierci na 20-letnie więzienie.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”.

Wiedeń 21. listopada. Austrjacka delegacja zakończyła wczoraj swoje obrady krótkim posiedzeniem. Prezes Revertera wyliczył załatwione sprawy i wniósł okrzyk na cześć cesarza. Delegacja węgierska załatwiła wczoraj budżet, a ostatecznie posiedzenie odbędzie we wtorek.

Berlin 19. listopada. Odwołanie galowego przedstawienia w operze, nastąpiło na życzenie cara, ze względu na stan zdrowia następcy tronu.

Paryż 20. listopada. *Gabinet Rouviera* podał się wczoraj do dymisji, ponieważ Izba większością głosów wbrew jego zdaniu zażądała (na wniosek Clemenceau) dyskusji nad sytuacją polityczną. — Grévy przyjął dymisję i powołał Freycineta do siebie.

Paryż 20. listopada. Mimo olbrzymiej agitacji bonapartystów, rojalistów i innych anarchistów spokój w całej stolicy. Dzisiaj miało się odbyć zgromadzenie grup republikańskich, ale je odwołano.

London 20. listopada. W Hydeparku odbył się dziś mityng, na którym obecnych było przeszło 15.000 ludu. Uchwalono szereg rezolucyj z powodu postępowania rządu z robotnikami bez pracy. Spokój nie był zakłócony.

Petersburg 20. listopada. *Journal de St. Petersburg* uważa zjazd berliński za ważną (?) oznakę trwałej przyjaźni niemiecko-rosyjskiej.

Dover 20. listopada. Parowiec „Schoten” zatonął dzisiaj wskutek starcia z innym nieznanym okrętem. Utonęło 200 osób, a tylko 50 uratowano.

Stambuł 20. listopada. Rząd bułgarski rozpoczął w Londynie rokowania o pożyczkę 35 milionów franków.

Nadesłane.

Część literacka kalendarza „Kurjera Lwowskiego”, ozdobionego ilustracjami, zawiera następujące utwory: Życiorys dr. Mikołaja Zyblikiewicza. Życiorys Agatona Gillera. Noworoczna bajka. Zazdrosna kochanka, z poezji Henryka Jabłońskiego. Halt Ustasz, nowelka Walerji Soleckiej. Decjusz Mus, wiersz Bolesława Czerwińskiego. Czytelnia dla kobiet i Towarzystwo oszczędności kobiet. Potęga muzyki, nowelka z norwęskiego L. Kiellanda. Poobiednia godzina, wiersz Włodzimierza Wysockiego. Ze statni, nowela Adolfa Dygasińskiego. Murarz, przez Iwana Franko. Pieśń wieczorna, piśń poranna, przez Marjana Bobusza. Jaskółka, obrazek z chorwackiego, Mazurkowicz. Nad mogiłą I. J. Kraszewskiego, przez Marję Konopnicką. Biedne dziecko na tronie Francji, Andersena. Z melodyj wiosennych, wiersz J. Kaspowicza. Losy uposledzonej, powiastka Ouidy.

4% i 4 1/2% listy zastawne

Towarzystwa kredytowego ziemskiego

kupuje i sprzedaje

pod najkorzystniejszymi warunkami

Sokal i Lilien

dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie bez doliczenia prowizji.

Specjalista lekarz chorób syfilitycznych

D. J. KURPIEL

ordynuje ulica Sobieskiego l. 12. I. p. (też listownie i leki)

WYSTAWY i MUZEA.

NIESTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, plac św. Ducha, w dniu powszednie 30 cent., w niedzielę i święta 15 cent.

MUZEM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

MUZEM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18.

MUZEM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9tej do 6tej; wstęp w poniedziałek 50 cent., w inne dni 30 cent., w niedzielę i święta wstęp wolny.

„NEW-YORK“
Towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia na życie
założone w roku 1845.

Towarzystwo opiera się na wzajemności, zacem majątek jego, jak i wszelki zysk jest wyłączną własnością członków (ubezpieczonych). Prawa do udziału w zyskach nabywa się z początkiem drugiego roku ubezpieczenia, tak, że przy opłacie drugorocznej premji rozporządza ubezpieczony już przypadłym nań zyskiem z roku poprzedzającego. Majątek Towarzystwa wynosił z końcem 1886 roku franków 390 milionów

Stan ubezpieczeń 97719 polic z kapitałem ubezpieczenia	1577
W r. 1886 wydano nowych polic 22.027 na kapitał	441
Premje i procenta wynosiły w r. 1886	99
Zysk rozdzielony pomiędzy ubezpieczonych od założenia Towarzystwa	153
Od założenia (1845) wypłaciło Towarzystwo ubezpieczonym względnie uprawnionym w gotówce	501
Zysk (specjalny fundusz) utworzony dla polic wedle „systemu zysków składowanych“ wynosi przeszło	21

Warunki ubezpieczenia jak najliberalniejsze; kombinacje jak najkorzystniejsze, jako to: Ubezpieczenia mieszane; police z 5 letnim udziałem w zyskach; na wypłatę kapitału ubezpieczonego a zarazem zwrot premji wpłaconych w perjodzie gromadzenia zysku, jeżeli zabezpieczony wcześniej umiera.

Dyrekcja dla Austrii
Wiedeń I. Graben 8. i Spiegelgasse I.
(w nowo wybudowanym własnym gmachu).
Informacji udziela: Karol Herling
pełnomocny urzędnik Towarzystwa we Lwowie hotel francuski.

Handel sukna i towarów wełnianych modnych
pod firmą
Jan Wallach i Syn
we Lwowie, Rynek liczb 33.
rok założenia 1841
poleca Materje roku zeszłego po nadzwyczaj umiarkowanych i niższych cenach, również i resztki.

Na czas Sejmu
dla J. W. Panów Postów
do wynajęcia:
dwa piękne, front we pokoje z meblami, usługą i opałem przy placu Strzeleckim nr. 5, w parterze na lewo.
Wiadomość ustna i listowna także u p. Schiefer.

10 zlr.
dziennie dochodu
ubocznego
bez kapitału i bez ryzyka z sprzedażą losów. Oferty należy posłać pod adresem: „Ehrenhaft“ do ekspedycji inseratów M. Dukesa, Wiedeń.

Już wyszedł
KALENDARZ ILUSTROWANY
„Kurjera Lwowskiego“
zastosowany do potrzeb wszystkich mieszkańców w Galicji
na rok 1888
i jest do nabycia w Administracji „Kurjera Lwowskiego“, jak również we wszystkich księgarniach po cenie 50 centów w. a. za egzemplarz, tuzin 4 zlr. (Za przesyłkę na prowincję 10 ct. od sztuki).
Dla prenumeratorów „Ruchu“ i „Kurjera Lwowskiego“ 40 centów z przesyłką pocztową 50 centów.
Główny skład w księgarni H. Altenberga.

JÓZEF KLIMEK
bandażysta i rękawicznik
we Lwowie, ul. Batorego l. 2.
poleca
wyroby bandażowe, aparata ortopedyczne, wyroby chirurgiczne i kauczukowe, przybory opatrunkowe do pielęgnowania chorych i wyroby rękawicznice jako to: rękawiczki en tous cas, krawatki męskie wojskowe i cywilne, sakiewki na pieniądze. Przyjmuje oprawę poduszek, czapek i szelek.
Przyjmuje rękawiczki do prania i czyszczenia.
Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą.
Adres listów i telegramów:
Józef Klimek, Lwów.

Z Budapesztu
wysłał obecnie świeże towary po 5 kilogr. franco.
od zlr. do zlr.

4 1/2 kilo jabłek	1:50—2:—
4 1/2 kilo gruszek	1:80—2:50
4 8/10 kilo kawy cejlon	9:80—10:50
6 słoików kompotów	2:60—2:80
4 8/10 kl. krupki perlowych	1:40—1:65
4 8/10 kl. krochmalu pszennego	1:65
4 1/2 kl. krochmalu ryżowego	2:10
4 1/2 kl. makaronu węgierskiego	2:10
4 1/2 kl. makaronu włoskiego	2:70
4 8/10 kl. migdałów słod.	6:—7:—
6 butelek oliwy świeżej	3:40—3:80
4 1/2 kl. powideł celynych	1:50—1:80
4 8/10 kl. sliw suszonych	1:60—2:20
6 but. 1/2 ltr. sliwicy	3:—4:—
6 but. 1/2 ltr. jałowcówki	3:10
6 but. 1/2 ltr. koniaku węg.	5:20
6 but. 1/2 ltr. kon. franc.	12:—16:—
4 8/10 kl. słoniny wędz., lub paprykowanej	3:60—3:80
4 8/10 kl. słoniny solonej	3:40—3:60
4 2/10 kl. smalcu najcel.	3:70—3:90
5 kl. śledzi marynow.	2:40—2:60
5 kl. moskali marynow.	2:10—2:3
5 kl. winogron najcel.	2:—2:50

Cenniki wysłał franco.
Tomasz Gurowicz
VII Kiralyuteza 23. sz.

LUDWIK MAREK
we Lwowie, Rynek liczb 9.
Główny skład
fortepianów, pianin i organów.
Wyłączne zastępstwo Bösendorfera i Heitzmana.
Sprzedaż także na raty miesięczne po 15 zlr.
Pierwsza koncesjonowana
Szkoła muzyczna.
Nauka gry na fortepianie od początków do wydoskonalenia.
Nauka śpiewu solowego.

30 morgów
folwark dobrej ziemi w obrębie miasta jest tanio z wolnej ręki zaraz do wydzierżawiania lub sprzedania. Bliższa wiadomość w Kurjerze. 421

Nowo urządzony handel
HERBATY
chińsko-rosyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie pl. Marzeczki 10
poleca zbioru majowego:
1/2 kilo Congo — zlr. 1:60
" " Souchong czarna „ 2:—
" " „ zbioru majowy „ 3:—
" " Kaysow czarna „ 4:—
" " Melange de Londres „ 4:—
" " Pecco — — — 3:—
" " karawanowa „ 4:—
" " „ najprzedniejsza „ 6:—
" " Wysiewki herbaciane 1:30
" " „ najlep. herbat 1:60
Zamówienia z prowincji wysła się odwrotną pocztą. (1004)
Opakowania się nie liczy.

Dr. Adolf Durst
specjalista
do chorób wewnętrznych i nerwowych.
ordynuje codziennie w godzinach od 3—5 po połud. przy ulicy Kazimierzowskiej liczb 31. (na rogu ulicy Brygickiej). 401

Kleesaat-London
Ein thätiger bei bester Kundschaft vorzüglich eingeführter Agent in London sucht die Vertretung eines ersten durchaus leistungsfähigen Kleesaathauses. Pa. Referenzen. Gefl. Off. unter N. 173 Rudolf Mosse 18 Qn. Vict. St. London.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
Kasy ogniotrwałe z amerykańskimi zamkami sprzedaje najtaniej Simon Degen, Karola Ludwika l. 29. 142
Fotominiatury pastelowe Stefana Grzywińskiego, plac Benedyktyński l. 2. 230
Korzystny interes z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wiadomość w Administracji pod lit.: L.K. 290
Wspólnie szczęście! Dzierżawa dóbr, fachowy gospodarz, la 36, pochodzenia s. lacheckiego, wdowiec, pragnąłby ożenić się z właścicielką wioski, względnie kapitalistką, by wspólnie większą dzierżawę objąć lub na własnym gospodarować mógł. Bliższe szczegóły poda w odpowiedzi na listy z fotografią dla dyskrekcji rekomendowane. Adres Emilia Chiri h Lwów, Ormiańska l. 294
Poszukuje do nabycia wioskę w glebie pszennej w cenie około 40,000 zlr., oraz folwark około 150 morgów. Zgłoszenia do Administr. Kurjera Lwowskiego pod literą: J. R. 303

Sklepik z naftą do sprzedania. Wiadomości zasięgnąć można codziennie między 12tą a pierwszą, ulica Lyczakowska l. 8. drzwi liczb 6. 302
Do sprzedania kamienica jednopiętrowa, zupełnie odnowiona, we Lwowie na Chorążczyźnie, obciążona pożyczką kasy oszczędności 6800 zł. Cena kupna 28,000 zł., czysty roczny dochód 1400 zł. Bliższych wiadomości udzieli z grzecznością sekret. Banku hipotecznego Wny Lewakowski. 309
Futro (szopy) do podróży do sprzedania, plac Halicki l. 14, II. p. 319

Ważne dla gospodyń! Polecam nowo otworzony wyrab mięsa wędzonego przy ulicy Grodzickich l. 4. (w miejscu W. Kistryna). Mięso tylko wyborowe, a ceny umiarkowane. 1. połędwica funt 30 ct. 2. pieczeń i rozbratel 28 ct. 3. krzyżówka i krąjówka 26 ct. 4. przednie mięso 20 ct. Z głębokim poważaniem Leon Młodnicki. 314

Rutynowany Ekspedytor pocztowy i telegrafista z 10 letnią praktyką, poszukuje umieszczenia. Tenże jest kaucjonowanym, był administratorem, posiada chlubne świadectwa i może przyjąć posadę zaraz. Listy pod: „Ekspedytor pocztowy“ do Administracji Dziennika Polskiego. 315

Zarządczyni domu w starszym wieku, władająca dobrze językiem niemieckim, i z wszelkim gospodarstwem w zakresie uszanowanego domu mieszcańskiego obznajonięta, z dobrimi poleceniami znajduje umieszczenie. **Guwernantka, która wada dobrze niemieckim i eokolwiek angielsk m językiem,** znajdzie umieszczenie w domie bardzo porządnym. Oferty jeśli można z fotografiami nadesłać do Biura Kozłowskiej, Skarbowska l. 3. 313
Pszczelarz i lesniczy mający dobre świadectwa, poszukuje umieszczenia. p. restante Brody A. S. 324

WYSMIENITE
Mydło mieszcańskie
do twarzy, rąk i kapieci
kawalek 10 ct.
Nabyć można w sklepach
IHNATOWICZ
we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach. 104

Panom i paniom potrzebującym skrecjonalnej porady i pomocy lekarskiej, udziela takowa z gwarancją żądanego skutku i najściślejszą tajemnicą, doświadczony od kilkunastu lat praktyki
Specjalista lekarz w chorobach płciowych.
Przyjmuje ulica Wadwa l. 11. Lwowie i ordynuje od 9—12. 2—5. Na dyskrecjonalne listy, adresem „M. Bielak Lwów, ul. Wadwa l. 11.“ odpowiada bezwarunkowo i wysyła lekarstwa sekretownie.

Garnitur mebli do sprzedania ul. Pańska l. 1. 310
Eleganckie, suche parterowe mieszkanie jest do najęcia. św. Mikołaja l. 6 a.
Pomoienik handlowy znajduje umieszczenie w handlu towarów białych Antoniego Endera w Lwowie, fachowemu pierzostwa. Nieuwzględnione oferty pozostawiamy bez odpowiedzi. 320
Nauczyciela lub nauczycielki w klasie włoskiego poszukuje się. przy przyjmuje Administracja Kurjera pod W. 321
Futro męskie miejskie do sprzedania. ul. Batorego 38. Wiadomość w sklepie Ormiańska l. 322
Folwark 105 morgów komornymi gorocznymi obowiązanymi, obsiawionymi ozimnymi, budynkami, 5000, gontami, długo 5000, 7000 w gotówce. Wiadomości u Hellera, hotel pod białym koniem. 323
Realności w śródmieściu do sprzedania przedmieściach do sprzedania. Wiadomość w sklepie Ormiańska l. 293

Mieszkania i sklepy
W kamienicy l. 12. ul. Złota, towska do najęcia, I. piętro, trze: 4 pokoje, (salon z balkonem, nóża i kuchnia. 2. w parterze, 2 pokoje, nóża i kuchnia. Bliższych wiadomości w kancelarji adwokata K. Krowczyńskiego, Sykstuska 16.
4 pokoje z kuchnią, Brygidy 195
Położenie najzdrowsze, ogród, Franciszkańska 9: 7 pokoi, piętrze, 5 pokoi w parterze.
2, 3, 8, pokoi, balkon, I. piętro, ul. Kraszewskiego 282
czba 23.
4, 3, 2, pokoje z przynależnościami, ścianami, pokojami, kuchnią, sklepami przy ulicy Braterzowskiej, Kazimierzowskiej, odnajduje realności Emilia Bertemiljana Braterzowska 37.

Ulica Kopernika obok św. Zofii l. 29. I. piętro są trzy pokoje, kuchnią i przynależnościami do najęcia od 1. grudnia. 286
3 pokoje z kuchnią, Śniadalska 297
Pokój kawalerski ul. Kopernicka l. 22.
U. Kurkowa l. 9. 2 pokoje z kuchnią i przynależnościami do najęcia od 1. grudnia. 287
Pokój kawalerski, Kochanowskiej (Rury) l. 10.
Przy ulicy Kochanowskiej (Rury) l. 14, są 3 pokoje na I. piętrze, w oficych od 1. grudnia, do najęcia do wynajęcia. 288
2 pokoje, gabinet i kuchnia, przy ulicy Zielonej 326
2 pokoje, kuchnia, przynależności, Zielona 43. Najem 326
W realności Smutnego, przy ulicy Lyczakowskiej l. 13, są 3 pokoje, kuchnia, strychem i piwnicą do wynajęcia z kuchnią, strychem i piwnicą. 323

Nr. 324.
Cena Kurjera
WE LWOWIE
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadysyłanie do domu dopłaca się 20 ct miesięcznie.
Na prowincji.
Kwartalnie 1 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą kwartalnie 10 mark.
Numer poniedziałkowy 5 c.
W
Kamienice - katolickie
Dziś: Cecylji P.
Wtorek: Klemensa pap
Środa: Jana od K
Czy n
II. Zastanowi
asadniczej wagi
w sprawie niefort
W tym celu
czelnikom niekt
stwierdza także s
go. Gdy wybuchł
powoj w Markow
udał się tam był
nia, obalano czoł
sianom poczyni
sianem niektóre
Okoliczność ta j
niej bowiem, że
podać p. namies
które go przekon
szusność i skłoni
nania — takiej
na przypuszczać,
niektóre jedynie
chwilowem m
czy fatalnem p
aloby zaufanie p
szuszać nie mar
mentów opubli
niau krajowego,
niemstnik rzeczy
czydum namie
po owym pob
28 sierpnia, W
jest wykluczo
wierza postanow
prowadzeniu jej
prowienia zmia
prawozd. str. 16
Nie zwadzi
liczna ogółem,
tyczne (polskie i
na rewizję noweli
obcych krytyce
— nawet Cza
przeciw tej opi
prawa“, musiał
obywateli z prow
nych zmian w
niez ślepiem na
tów“ włościąnsk
omiczne. Wydzia
gatywe do kroku
wego uznania.
wołania ankiety
wystuchania ich o
nych zmian nowe
Wniosek ten
sielski w lipcu c
powiatowych. W
wnioskem, oczyw
potrzeba zmian o
Jakże wobec
wzy Zdanienm jeg
ktorej sam widz
ktorej szkodliwe
niebezpiecznym i
bizującym, byłaby
cz kilku czy kill